
"Rodzina marynarzy i rybaków morskich : studium socjologiczne", Ludwik Janiszewski, Warszawa 1976 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 30, 379-382

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sytuacja wywiadu mogła wpłynąć na rozkład odpowiedzi, mówi się o tym, mianowicie, gdy omawiana jest ocena pozycji zawodowej respondenta w porównaniu z pozycją ojca. Ponadto autorka nigdzie nie ustosunkowuje się do zagadnienia wiarygodności odpowiedzi respondentów. W toku analizy powtarzają się sformułowania takie, jak „90% osób jest przekonanych o podwyższeniu swojej pozycji zawodowej” (s. 165). Do sformułowań takich można dochodzić w sposób uzasadniony pod warunkiem, że deklaracje respondentów uzna się za zgodne z ich faktycznymi przekonaniem, że zatem uzyskiwane od nich informacje potraktuje się jako wiarygodne. Z zagadnieniem zakresu wnioskowań łączy się sprawa zmian liczebności badanej zbiorowości — co jest widoczne w wielu tabelach. Najczęściej pojawia się wyjaśnienie, że nie uwzględniono kategorii „inni” oraz braku danych, ale są też przypadki, w których nie wiadomo, z jakich przyczyn podana w tabeli liczebność zbiorowości jest mniejsza niż to przedstawiono na początku rozważań. I tak dla przykładu w części analiz *N* powinno wynosić 2681, podczas gdy w różnych tabelach znajdujemy: w tabeli 17 na s. 85 *N* wynosi 2678, w tabeli 18 na s. 89 jest ona równa 1670, w tabeli 22 na s. 99 — 2146, zaś w tabeli 23 na s. 102 — 2468. W dalszych analizach *N* powinno się równać 1681, natomiast w tabeli 31 na s. 128 równa się 1479, w tabeli 32 na s. 131 — 1483, w tabeli 41 na s. 156 — 1582, w tabeli 45 na s. 169 natomiast 1506. W żadnym przypadku nie pojawia się komentarz, w jakim stopniu zmiana liczebności badanej zbiorowości w stosunku do liczebności prezentowanej jako zrealizowana modyfikuje wnioski formułowane przeciw dla próby reprezentacyjnej w sensie statystycznym.

Kończąc należy wskazać, iż praca K. Janickiej spełnia większość przedstawionych wcześniej dezyderatów formułowanych pod adresem empirycznych prac socjologicznych. Wywód przeprowadzany jest systematycznie według wzoru „pytanie, problem—analiza danych—wnioski” — co może jednak wywoływać u czytelnika uczucie monotonii. W recenzji szerzej omówiono tylko te zagadnienia, które budzą wątpliwości i zastrzeżenia; równocześnie jednak trzeba zaznaczyć, iż owe wątpliwości i zastrzeżenia nie przekreślają metodyczno-warsztatowych walorów pracy.

Anna Kubiak

Ludwik Janiszewski, RODZINA MARYNARZY I RYBAKÓW MORSKICH. STUDIUM SOCJOLOGICZNE, Warszawa 1976 PWN, ss. 364.

W stosunku do książki Ludwika Janiszewskiego trudno jest rozstrzygnąć kwestię: czy w pracy znajdują się wyraźnie zaprezentowane hipotezy bądź pytania problemowe, na które odpowiedzi można by uznać za hipotezę? Autor prezentując treść książki stwierdza w „Przedmowie”, że część druga pracy, zawierająca wyniki badań empirycznych, opisuje zasadnicze cechy rodzin marynarzy i rybaków morskich. Takie stwierdzenie zdaje się sugerować, że autor przystępując do badań nie formułował wcześniej hipotez, których weryfikacja byłaby celem badań. Tymczasem w „Zakończeniu” L. Janiszewski pisząc, iż w jego pracy na uwagę zasługuje strona teoretyczno-poznawcza, stwierdza, że praca prezentuje „szereg tez i hipotez” (nie wyjaśniając zresztą różnic między tezami a hipotezami). Czy zatem są w analizowanej pracy hipotezy, czy ich nie ma? Sądzę, że czytelnik nie znajdzie w niej hipotez, które byłyby weryfiko-

wane przez przedstawione wyniki badań. Również sposób prezentacji wyników badań wskazuje, iż nie były to badania weryfikujące wcześniej przyjęte hipotezy. Układ rozdziałów książki, z których każdy jest opisem jednej z cech charakteryzujących rodzinę ludzi morza, jest wynikiem przyjętego założenia (tezy?) o pewnej osobliwości tej rodziny. Osobliwość ta wyraża się tym, że jest to rodzina: 1) chronicznie rozłączona, 2) matrocentryczna, 3) o osobliwym cyklicznym rytmie życia i współżycia, 4) w swoisty sposób zdeorganizowana, 5) dążąca do silnej integracji wewnętrznej, 6) względnie zamknięta, 7) o stosunkowo wysokim standardzie materialnym — posiadająca ponadto szereg dalszych cech pochodnych w stosunku do siedmiu wymienionych, które razem nadają jej charakter rodziny odrębnego typu.

Założenia o posiadaniu przez rodziny ludzi morza wspomnianych cech w żadnym razie nie można uznać za założenia o hipotetycznym charakterze, ponieważ autor nie stawia znaku zapytania przy stwierdzeniu, iż badane rodziny posiadają wymienione cechy. Założenia te stanowią dla autora teoretyczną ramę służącą wszechstronnemu opisowi badanej przez niego zbiorowości rodzin.

Wydaje się, że L. Janiszewski nie skorzystał także z okazji do wyraźnego sformułowania hipotez, które byłyby wnioskami z opisu badanej rzeczywistości. Nie znajdujemy w książce zdań, którym można by nadać status hipotez—wniosków z badań (np. w końcowych fragmentach poszczególnych rozdziałów). Takie hipotezy-wnioski byłyby szczególnie pożądane dla przyszłych badaczy, zwłaszcza wobec wskazanych przez autora możliwości badań innych typów rodzin ludzi morza oraz związanych z tym nadziei na powstanie „zasadniczej teorii ludzi morza” (s. 338).

Tak więc w omawianej pracy stwierdziłem brak wyraźnego sformułowania pytań problemowych lub hipotez (czy to tych, z jakimi badacz przystępował do badań, czy też tych, które zostały przez niego w wyniku badań sformułowane). Można by jednak potraktować jako hipotezy, o nieokreślonym wprawdzie stopniu ogólności, zdania rejestrujące wyniki przeprowadzonych badań. Wobec tej możliwości przejdę do uwag dotyczących relacji między sposobem prezentacji wyników badań a podstawą, na jakiej L. Janiszewski formułuje twierdzenia.

W badaniu stosowano w rzadko spotykanej ilości różnorodne, wzajemnie uzupełniające się techniki zdobywania materiału. W wielu miejscach pracy autor ujawnia dbałość o właściwe stosowanie technik, zapewniające maksymalną wiarygodność danych. Autor stwierdza, że badaniami objęto małżonków 412 rodzin marynarzy floty transportowej PZM w Szczecinie oraz rybaków dalekomorskich PPDiUR „Gryf” w Szczecinie i PPDiUR „Odra” w Świnoujściu. O tym zbiorze osób mówi się, że jest próbką reprezentacyjną. W przypisie na s. 55 autor pracy mówi, jakich marynarzy objął próbką reprezentacyjną. Powstaje więc pytanie, czy 412 badanych rodzin to rodziny reprezentacyjnej próbki marynarzy i rybaków zatrudnionych we wspomnianych trzech przedsiębiorstwach, czy też reprezentacyjna próba rodzin owych marynarzy i rybaków ze względu na posiadanie przez każdą parę osób określonego układu cech społeczno-demograficznych, które autora interesują w odniesieniu do obojga małżonków?

Autor w kilku miejscach sugeruje, że można traktować niektóre fragmenty obrazu rodzin ludzi morza kreślonego pod kątem uchwycenia ich cech specyficznych jako fragment obrazu innych typów rodzin. Nie mówi jednak, co stanowi o różnicach, a co o podobieństwach między typem rodzin opisywanym w książce a pozostałymi (jakimi?) typami rodzin. W „Zakończeniu” pisze, że „Niektóre ze sformułowanych tez i hipotez mają charakter szerszych uogólnień,

które mogą odnosić się prawie do każdego typu rodziny, inne zaś dotyczą wyłącznie rodzin marynarzy i rybaków”, a na początku rozdziału V stwierdza, że zakłada, iż badane przez niego rodziny „stanowią mimo swej osobliwości interesujący przykład rodziny polskiej z drugiej połowy XX w.”. Tej chęci do uogólnienia nie towarzyszy wskazanie zakresu cech, o których można powiedzieć, iż charakteryzują także rodziny niemarynarskie i nierybackie. Brak także informacji pozwalających domyślać się, o ile badane rodziny marynarzy i rybaków Wybrzeża Zachodniego są typowe dla rodzin marynarzy i rybaków polskich w ogóle. W tekście często znajdujemy zdania w rodzaju „Ogół marynarzy i rybaków pragnie postój międzyrejsowy możliwie najwydatniej spożytkować dla dobra dzieci i rodziny” (s. 130). „Ponadto wszystkie żony przedstawiają swym małżonkom pakiet życzeń i zamówień na oczekiwane i najczęściej zresztą obiecane prezenty” (s. 108). W tych i innych miejscach kontekst cytowanych zdań nie wskazuje jednoznacznie, czy badacz mówi w nich o członkach badanych przez niego rodzin, czy też są to uogólnienia, a jeśli tak, to jak daleko sięgające. Być może, że przytoczone wyżej i im podobne sformułowania są skrótami podyktowanymi względami stylistycznymi. Utrudnia to jednak czytelnikowi odnalezienie takich stwierdzeń, które uznałby za wnioski—hipotezy, mogące być przedmiotem weryfikacji w kolejnych badaniach.

Nie wszystkie materiały uzyskane w wyniku stosowania technik badawczych zaprezentowane w rozdziale „Metody gromadzenia materiałów” zostały wykorzystane w pracy. I tak np. 535 wywiadów indywidualnych przeprowadzonych z nauczycielami dotyczyło pięciu zagadnień, co w pracy wykorzystano, jak sędzę, w sposób bardzo ograniczony (s. 294—296). Nie ma pewności, czy 1277 dzieci, z którymi przeprowadzono wywiady, to dzieci 412 rodzin. Domysł taki podważa analiza tablicy przedstawiającej liczebność dzieci w badanych rodzinach i wskaźnik dietności. Na ich podstawie można wnosić, że badane rodziny miały 787 dzieci. Analiza tablicy 23 przedstawiającej rozkład sposobów przeżywania pożegnań przez mężów, żony i dzieci (N=1277) zdaje się natomiast sugerować, że domysł taki jest słuszny. Nie wiadomo do kogo adresowano 2000 ankiet, autor pisze tylko, że ankietą objął marynarzy i rybaków oraz ich małżonki. Materiał zebrany za pomocą tych ankiet nie jest zresztą przedstawiony w pracy.

Stosowanie wielu w różnym stopniu standaryzowanych technik zbierania materiału znajdowało swój wyraz w sposobie formułowania zdań sprawozdawczych, w których dane z wywiadów kwestionariuszowych łączą się z danymi uzyskiwanymi ze źródeł innych niż przekazy słowne respondentów, np. „w skład osobników, którzy nie przeżywają osamotnienia, wchodzi najczęściej te spośród żon marynarzy i rybaków, które nie żywią do swych mężów, jak zauważyłem, głębszych uczuć” (s. 81).

W pracy znajdujemy stwierdzenia, co do których nie można wskazać podstawy źródłowej. „Ustaliłem, że większość ojców dąży w tym czasie do optymalnego przebywania w towarzystwie rodziny” (s. 108), „Jak wynika z przeprowadzonych badań, proces akomodacji członków rodziny do nowej sytuacji przebiega w różnym tempie zależnie od wielu czynników, jak typ osobowości, więzi uczuciowe między członkami danej rodziny, staż małżeński, wiek, itd.” (s. 117). Oba cytowane zdania są także przykładem twierdzeń zawierających nie operacjonalizowane przez badaczy pojęcia (tu: „optymalne przebywanie w towarzystwie rodziny”, „proces akomodacji”). Ostatnie z przytoczonych zdań, i tylko ono w całej pracy, pozwala domniemywać, że badacz stosował jakieś techniki badania typów osobowości nie wspomniane w rozdziale o metodach gromadzenia materiałów.

Wskazane niedostatki pracy L. Janiszewskiego stanowiąc mogą utrudnienie w wykorzystaniu bogatego materiału zawartego w książce przy tworzeniu syntezy na temat ludzi morza. W drodze do takiej syntezy omawiana praca miała być pierwszym krokiem. Sformułowane w recenzji uwagi krytyczne dotyczące sfery metodologicznej nie umniejszają jej atrakcyjności dla czytelnika chcącego poznać interesujący fragment naszej rzeczywistości społecznej, dotyczący zbiorowości, wokół której, o czym pisze autor książki, narosło wiele mitów i odbiegających od rzeczywistości stereotypów.

Jerzy Koniarek

Lucjan Kocik, PRZEOBRAŻENIA FUNKCJI WSPÓŁCZESNEJ RODZINY WIEJSKIEJ, Wrocław 1976 Ossolineum, ss. 130.

Celem badań prezentowanych w pracy L. Kocika było poznanie „przeobrażeń systemu wartości i funkcji rodziny wiejskiej pod wpływem procesów industrializacji i urbanizacji” (s. 22).

Określając tematykę badań autor nie stawia pytań problemowych ani nie formuluje hipotez roboczych. Wszystkie stwierdzenia uogólniające zawarte w recenzowanej pracy mają charakter wniosków z badań i są wynikiem analizy zebranych materiałów. Jedyną hipotezą roboczą, którą napotykamy w rozdziale poświęconym tematyce badawczej, jest stwierdzenie, iż „zaawansowanie procesów urbanizacyjnych jest odwrotnie proporcjonalne do odległości od miasta” (s. 23). Stwierdzenie to nie znalazło jednak uzasadnienia w przedstawionych dalej wynikach badań. Badanie to ma więc w zasadzie charakter eksploracyjny.

Większość stwierdzeń autora zostało zrelatywizowanych przestrzennie do badanej zbiorowości — mieszkańców czterech wsi podtarnowskich. Autor nie nakreśla natomiast zasięgu czasowego tych stwierdzeń. W pracy odnaleźć można ponadto pewną ilość stwierdzeń uogólniających wnioski na zbiorowość wszystkich wsi polskich. Zarówno z przedstawionych na s. 23 przesłanek uzasadniających wybór terenu badań, jak również z analizy hipotez nie możemy wnosić, na jakiej podstawie wnioski z badań nad konkretną zbiorowością odnoszono do znacznie szerszej populacji. W szczególności brak jest dostatecznego uzasadnienia, iż cztery badane wsie są reprezentatywne dla zbiorowości wszystkich wsi polskich.

Niewątpliwym plusem omawianej pracy jest wieloaspektowe ujęcie tematu. Autor podjął próbę uchwycenia przemian dokonujących się pod wpływem urbanizacji i industrializacji w wielorakich funkcjach rodziny. Napotkał przy tym pewne trudności ze zdefiniowaniem poszczególnych funkcji rodziny, co wiązało się przede wszystkim z niejednoznacznym ich określeniem w literaturze poświęconej temu zagadnieniu. Autor przedstawia co prawda różne podejście w definiowaniu różnych funkcji rodziny, niektóre z tych funkcji nie uzyskały jednak w pracy jasnych i precyzyjnych definicji. O tym, jak pojmuje się tu rozmaite funkcje rodziny, wnioskować można jedynie na podstawie odpowiadających im wskaźników.

Autor posługuje się w swej pracy wieloma pojęciami teoretycznymi. Znaczna ich większość została zdefiniowana w sposób precyzyjny, np. pojęcia dysharmonii kulturowej, konkretyzacji czy systemu odniesień kulturowych. Niektóre kluczowe pojęcia nie zostały jednak przez autora zdefiniowane, a dotyczy to takich np.